BRMG-KZR-XI.0012.9.2020

Protokół Nr 17-1/2020

z posiedzenia **Komisji Zrównoważonego Rozwoju Rady Miasta Gdańska**, które odbyło się **28 stycznia 2020 roku** (wtorek), rozpoczęte o godz. 16:30, w Sali Herbowej (Nr 208) Nowego Ratusza, przy ul. Wały Jagiellońskie 1 w Gdańsku.

Obecni: według załączonych list obecności, które stanowią załącznik nr 1, załącznik nr 2 do protokołu.

Na stan sześciu (7) członków Komisji, w posiedzeniu uczestniczyło sześciu (6), czyli było quorum do podejmowania prawomocnych opinii, wniosków i innych stanowisk. Nieobecny Radny Przemysław Majewski.

Posiedzeniu przewodniczyła Radna Anna Golędzinowska – Przewodnicząca Komisji Zrównoważonego Rozwoju Rady Miasta Gdańska.

Po stwierdzeniu quorum, otworzyła 17 posiedzenie, powitała zebranych, podziękowała za punktualne przybycie na posiedzenie Komisji, i poinformowała, że porządek obrad został dostarczony radnym w terminie regulaminowym. **Porządek stanowi załącznik nr 3 do protokołu.**

Ponieważ nie było więcej uwag ze strony członków Komisji do zaproponowanego porządku, poddała pod głosowanie przyjęcie **następującego porządku obrad Komisji:**

1. **Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie uzgodnienia projektu uchwały Sejmiku Województwa Pomorskiego w sprawie Otomińskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu – Druk Nr 511.**

Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska, Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

2. **Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska zmieniającej uchwałę w sprawie określenia zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych budżetu obywatelskiego z mieszkańcami miasta Gdańska – Druk Nr 509.**

Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska, Dyrektor Biura Prezydenta

3. **Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia zasad taryfowych, cen za przejazdy środkami gminnego transportu zbiorowego oraz wysokości opłat dodatkowych i opłat manipulacyjnych – Druk Nr 508.**

Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska, Dyrektor Zarządu Transportu Miejskiego

4. **Przyjęcie sprawozdania z prac Komisji za okres od dnia 22 listopada 2018 r. do dnia 31 grudnia 2019 roku.**

Przedstawia: Przewodnicząca Komisji

5. **Przyjęcie planu pracy Komisji na 2020 rok.**

Przedstawia: Przewodnicząca Komisji

6. **Sprawy bieżące, wolne wnioski, korespondencja.**

Głosowanie:
Porządek został przyjęty 5 głosami za - jednogłośnie.

PUNKT – 1.

Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie uzgodnienia projektu uchwały Sejmiku Województwa Pomorskiego w sprawie Otomińskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu – Druk Nr 511.
Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska, Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Oryginał projektu uchwały znajduje się w protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 30 stycznia 2020 r. – sprawa **BRMG.0006.44.2020.**

Przedmiotowy projekt uchwały, zgodnie z uzasadnieniem omówił **Pan Bogusław Grechuta – przedstawiciel Biura Rozwoju Gdańska,** który powiedział m.in., że w 2018 roku we wrześniu Sejmik Województwa Pomorskiego przyjął uchwałę o ustanowieniu Otomińskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu. Zgodnie z obowiązującymi przepisami uchwała została przesłana do Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, który prowadzi centralny rejestr form ochrony przyrody. W czasie wprowadzania do rejestru stwierdzono pewne oczywiste pomyłki, które nastąpiły w tej uchwale i na wniosek Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska Sejmik Województwa Pomorskiego jeszcze raz podejmie uchwałę o obszarze chronionego krajobrazu wprowadzając te dwie zauważone oczywiste pomyłki.

Pierwsza pomyłka dotyczyła zmiany w załączniku nr 2, gdzie są opisane współrzędne punktów załamania granic. Kolumna x i kolumna y zostały zamienione, i po prostu jemu to nie wychodziło.

Druga oczywista pomyłka dotyczyła powierzchni. W opracowaniu Marszałka powierzchnia była liczona w innym odwzorowaniu kartograficznym i różnica pomiędzy obowiązującym u nas układem współrzędnych geograficznych PL 1922 obliczona pomiędzy Marszałkiem a GDOŚ wyniosła 6 hektarów. I to też na wniosek Generalnego Dyrektora Marszałek musi tę pomyłkę poprawić. Zgodnie z przepisami ochrony przyrody wszelkie formy ochrony przyrody jakie są ustanawiane przez organy ochrony przyrody poza gminą, bo gmina też ma takie prawo muszą być uzgadniane z radą gminy. Myśmy pierwszy projekt Marszałka pozytywnie zaopiniowali. Teraz dostajemy projekt Marszałka o wprowadzonych zmianach. Też będę postulował, żeby uzgodnić pozytywnie, gdyż wprowadzone zmiany nie wnoszą nic do tego co zostało ustalone w 2018 roku w uchwale Sejmiku Województwa Pomorskiego. Nie zmienia się przebieg granic na terenie miasta Gdańska, nie zmienia się powierzchnia terenu włączonego do Otomińskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu. Uchwała ta nie będzie skutkowała żadnymi kosztami dla miasta, nie będzie także wymagała korekty, uzupełnienia bądź poprawy istniejących dokumentów planistycznych oraz innych dokumentów o charakterze strategicznym. Jest to po prostu uchwała, można powiedzieć wyjątkowo neutralna. Czerwoną granicą zaznaczono właśnie Otomiński Obszar Chronionego Krajobrazu, niebieską linią – granicę miasta Gdańska. W granicach miasta Gdańska tak jak widzimy są to w przeważającej części grunty leśne Skarbu Państwa z niewielkim udziałem gruntów prywatnych teren w rejonie tego zbiornika wodnego, tam jest użytek ekologiczny w Kiełpinku, który został

ustanowiony przez Radę Miasta Gdańska. Proszę o pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały.

Przewodnicząca Anna Golędzinowska
Dziękuję bardzo. Czyli reasumując chodzi tutaj tak naprawdę o zatwierdzenie, co jest wymagane formalnie przez Radę Miasta Gdańska pewnej korekty błędu odwzorowania. Tak naprawdę, jeśli chodzi o sytuację reżim ochronny tych obszarów nic nie ulega zmianie.

Pan Bogusław Grechuta – przedstawiciel Biura Rozwoju Gdańska
Po prostu cała procedura musi być powtórzona, bo ona wynika z przepisów ustawy o ochronie przyrody.

Przewodnicząca Anna Golędzinowska
Dziękuję bardzo. Proszę tylko powiedzieć, bo większość składu Komisji co w cudzysłowie „Nowi radni", już trudno mówić o tym po roku, ale czy dobrze mi się wydaje, że ten projekt już był uzgadniany w tej kadencji i był ustanawiany przez Radę Miasta?

Pan Bogusław Grechuta – przedstawiciel Biura Rozwoju Gdańska
Uzgodnienie było pozytywne Rady Miasta Gdańska. Zgodnie z ustawą o ochronie przyrody Marszałek powinien co jakiś czas przeprowadzać, sprawdzać w jakiej formie znajduje się dana forma ochrony przyrody. I tutaj po prostu na wniosek Marszałka Pomorskie Biuro Planowania Regionalnego przystąpiło do sprawdzenia, czy zakazy, nakazy, ograniczenia, które obowiązują na podstawie starej uchwały o ochronie przyrody na terenie Obszaru Chronionego Krajobrazu są przestrzegane, jaki jest sposób zagospodarowania, czy ten sposób zagospodarowania terenów, które znajdują się w granicach odpowiada temu, ze krajobraz jest chroniony i dlatego taka korekta przez Biuro Regionalne była przeprowadzona i te granice Rada Miasta Gdańska przegłosowała i uzgodniła pozytywnie.

Przewodnicząca Anna Golędzinowska
Dziękuję za szerokie wytłumaczenie, pozwoliłam sobie poprosić o nieco więcej szczegółów formalnych, ponieważ z tego co się orientuję w tej kadencji będziemy prawdopodobnie jeszcze opiniować uchwały dotyczące korekty granic obszarów chronionego krajobrazu, stąd zależało mi na tym, żeby państwo radni mieli tutaj jasność co do tej procedury.

Pan Bogusław Grechuta – przedstawiciel Biura Rozwoju Gdańska
Jeszcze tylko uzupełnię. W imieniu Prezydenta złożyliśmy wniosek, bo to dotyczy dwóch obszarów chronionego krajobrazu na Wyspie Sobieszewskiej. Obecnie, tak jak powiedziałem na wyspie, która jest wiadomo jednolitym systemem obowiązują dwa obszary chronionego krajobrazu. Jest to obszar chronionego krajobrazu Wyspy Sobieszewskiej od Turystycznej, na północ do Zatoki i pozostała cześć żuławska, czyli obszar chronionego krajobrazu Żuław Gdańskich. Myśmy zaproponowali w imieniu Prezydenta, żeby po prostu połączyć to w jeden obszar chronionego krajobrazu, bo należy zaznaczyć, że zakazy, nakazy, ewentualnie ograniczenia czy odstępstwa od zakazów dla obu obszarów są i będą takie same. To jest po prostu sztuczna granica, która została kiedyś gdzieś wymyślona.

Pani Agnieszka Bartków- Przewodnicząca Zarządu Rady Dzielnicy Orunia Górna-Św. Wojciech- Lipce
Czy państwo też rozważacie objęcie ochroną Doliny Potoku Oruńskiego, jako też krajobraz, który powinniśmy chronić?

Pan Bogusław Grechuta – przedstawiciel Biura Rozwoju Gdańska
To znaczy Dolina Potoku Oruńskiego aktualnie znajduje się w zespole przyrodniczo-krajobrazowym pod nazwą „Dolina Potoku Oruńskiego". W 2016 roku myśmy przeanalizowali jako Biuro Rozwoju Gdańska przebieg granic, sposób użytkowania i wyznaczyliśmy w 2016 roku nowe granice Zespołu Przyrodniczo-Krajobrazowego.

Pani Agnieszka Bartków- Przewodnicząca Zarządu Rady Dzielnicy Orunia Górna-Św. Wojciech- Lipce
Chodzi mi o to, że on nie jest za bardzo chroniony i chodzi mi o to, że z sąsiednią Radą Dzielnicy podjęliśmy pewne kroki i do Biura Rozwoju Gdańska skierowaliśmy postulaty, żeby tę Dolinę Potoku jeszcze bardziej ochronić niż obecnie ona jest chroniona.

Pan Bogusław Grechuta – przedstawiciel Biura Rozwoju Gdańska
Zakazy, jakie można wprowadzić w granicach Zespołu Przyrodniczo-Krajobrazowego są literalnie określone w ustawie i jest ich jedenaście w ustawie o ochronie przyrody. Z tej palety jedenastu zakazów sporządzając, przygotowując nową uchwałę o Zespole Przyrodniczo-Krajobrazowym zostały wybrane takie a nie inne zakazy i dlatego, są to mówiąc delikatnie słabe zakazy, bo sama ustawa o ochronie przyrody nie dopuszcza innych zakazów, bo wówczas uchwała będzie nieważna.

Przewodnicząca Anna Golędzinowska
Dziękuję bardzo. tutaj faktycznie to spektrum form ochrony, które częściowo na siebie zachodzą jest bogate, natomiast, no niestety trzeba mieć świadomość jakie formy, tak jak pan wspomniał tutaj regulacyjne może zastosować miasto, i że jest to dosyć ograniczony katalog. Nie ma więcej głosów w dyskusji, przechodzimy do głosowania.

Ustalenia: Opinia Komisji

Przewodnicząca Anna Golędzinowska
Poddała pod głosowanie przyjęcie i pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie uzgodnienia projektu uchwały Sejmiku Województwa Pomorskiego w sprawie Otomińskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu – Druk Nr 511.

Głosowanie:
Po wysłuchaniu informacji i wyjaśnień przedstawionych przez Pana Bogusława Grechutę, Przedstawiciela Biura Rozwoju Gdańska oraz przeprowadzonej dyskusji, Komisja 6 głosami za – jednogłośnie - przyjęła i **pozytywnie zaopiniowała** przedmiotowy projekt uchwały – zawarty w druku nr 511. **Opinia Nr 17-1/59/1/2020**

PUNKT – 2.

Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska zmieniającej uchwałę w sprawie określenia zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych budżetu obywatelskiego z mieszkańcami miasta Gdańska – Druk Nr 509.

Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska, Dyrektor Biura Prezydenta

Oryginał projektu uchwały znajduje się w protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 30 stycznia 2020 r. – sprawa **BRMG.0006.42.2020.**

Przewodnicząca Anna Golędzinowska
W uproszczeniu i takim potocznym rozumieniu chodzi o Budżet Obywatelski, prosimy o zreferowanie.

Pani Sylwia Betlej, p.o. kierownika ds. Partycypacji Społecznej i Rad Dzielnic w Biurze Prezydenta referując przedmiotowy projekt uchwały powiedziała m.in., że projekt uchwały, który jest przedstawiony na sesję styczniową to jest uchwała zmieniająca uchwałę regulującą Budżet Obywatelski w Gdańsku przyjęta w styczniu 2019 roku. Zmiany, które proponujemy dotyczą jednej podstawowej kwestii, czyli wydzielenia z Budżetu Obywatelskiego kwoty budżetowej na tzw. zielony budżet obywatelski, no i jeszcze kilka takich mniejszych lub większych zmian, które jak co roku po każdej ewaluacji, po każdej zakończonej edycji wprowadzamy jakieś zmiany dotyczące kolejnej edycji.

Jeżeli chodzi o budżet zielony tj. propozycja by z kwoty, którą mamy na Budżet Obywatelski od każdej dzielnicy wydzielić 20% na tzw. projekty zielone, od projektów ogólnomiejskich 30%. Łącznie by to dawało sumę około 4 miliony złotych i mieszkańcy mieliby możliwość zgłaszania projektów w pięciu kategoriach określonych w uchwale. To są jakieś tereny zielone, albo rekreacyjne, ogrody deszczowe albo różnego rodzaju nasadzenia, a to wydzielenie tej kwoty z każdej dzielnicy daje gwarancję realizacji projektu zielonego w każdej dzielnicy i jakichś większych ogólnomiejskich. Na te [projekty zielone byłyby dwa dodatkowe punkty w głosowaniu. Zależało nam na tym, żeby ta reguła zielonego budżetu obywatelskiego była maksymalnie zbliżona do tej dotychczas obowiązującej, żeby podlegała tym samym kryteriom oceny i miała taką samą zasadę głosowania. Wydaje nam się, że ta prosta forma została zachowana, tzn., że nie wprowadzamy jakiegoś nowego skomplikowanego mechanizmu.

Ponieważ to wydzielenie kwoty na projekty zielone wiąże się z jakimś uszczupleniem kwot dla dzielnic, została tutaj zaproponowana przez pana radnego zmiana podziału kwot Budżetu Obywatelskiego i rzeczywiście ona jakby podratuje nieco te mniejsze dzielnice, natomiast straty większych dzielnic nie są rzeczywiście chyba aż tak odczuwalne, dlatego jest propozycja byt środki na projekty dzielnicowe były dzielone według zasady, ze 50% środków jest od kwoty stałej natomiast 50% środków jest dzielona w zależności od liczby mieszkańców. Tak, że tutaj wiele mniejszych dzielnic na takim podziale zyskuje.

Pozostałe zmiany, które są w projekcie uchwały dotyczą spraw związanych z harmonogramem np., ile skrócenie czasu na odwołania, czy mniejsza liczba dni na ogłoszenie rozpoczęcia konsultacji. Dodatkowo też wprowadzamy jako możliwość użycia imienia ojca przy weryfikacji osób głosujących. To jest tutaj związane z tym jaki system obierzemy przy weryfikacji osób, które będą brały udział w

głosowaniu. To są takie najważniejsze zmiany, które proponujemy i o które proszę, żeby tutaj zostały pozytywnie zaopiniowane, jeśli chodzi o Budżet Obywatelski na 2021 roku. Dziękuje bardzo.

Przewodnicząca Anna Golędzinowska
Dziękuję bardzo. Z jednej strony niewątpliwie cieszę się na te zmiany wzmacniające udział projektów proekologicznych. Z drugiej strony mam takie pytanie, poza szerokim tutaj spektrum, które zapewne ujawni się w dyskusji, wszak trzeba podkreślić co jest wielkim sukcesem i co zasługuje na uznanie dla całego zespołu opiekującego się tym projektem. Budżet Obywatelski jest jednym z elementów zarządzania miastem, który budzi największe zainteresowanie. Natomiast tak wracając do tej samej puli zielonej. Zadano mi pytanie, tutaj nie byłam w stanie, ponieważ jest to tekst nieujednolicony tego zinterpretować. Chciałabym o jasna wykładnię. Co w przypadku, wiadomo dzielnice są też bardzo zróżnicowane pod względem topograficznym. Co w przypadku, jeżeli byłyby budżety w cudzysłowie zielone przekraczające tą alokację. Czy one mogą również skorzystać, wpisać się w tą pozostałą część Budżetu Obywatelskiego?

Pani Sylwia Betlej, p.o. kierownika ds. Partycypacji Społecznej i Rad Dzielnic w Biurze Prezydenta
Mamy projekty ogólno – miejskie. Tutaj mamy też ograniczenia maksymalnej kwoty projektu ogólno-miejskiego zielonego, tj. 360 tysięcy. Też chodzi o to, żeby nie dominować, jeżeli chodzi o jakieś projekty zielone. To jest kwestia jak najbardziej możliwa, żeby te projekty zgłosić, bo wiem dokładnie, że nie wszystkie projekty, nie wiem jakieś przestrzenie rekreacyjnej jest się w stanie zrealizować za 40, czy tam 60 tysięcy. Natomiast, tutaj zespół konsultacyjny ma taką możliwość, żeby określać na ile projekt spełnia warunki ogólno-miejskie. Myślę, że jeżeli chodzi o tereny zielone i przestrzenie rekreacyjne, to jakby się nasuwa samo przez się, że to są tereny ogólno-miejskie, tak, ponieważ jest to edycja pilotażowa i do tej pory nie stosowano w ogóle, ani w innych miastach, ani u nas w Gdańsku jakichkolwiek tego rodzaju, no prób alokacji środków, to też nie ukrywam, że być może spotkamy się z wątpliwościami, które w tej chwili nie jesteśmy w stanie przewidzieć. Tutaj liczymy na wsparcie zarówno zespołu konsultacyjnego, który ma jakieś możliwości podejmowania decyzji, ale też jakby pamiętajmy, że oprócz tego, że jest zielony Budżet Obywatelski, dalej pozostaje nam ta kwota, która jest na Budżet Obywatelski, więc nawet, jeżeli ten projekt będzie miał większą kwotę, to nie ma przymusu, żeby go złożyć tylko w puli projektu zielonego. Równie dobrze można go złożyć z puli projektu, po prostu dzielnica ma 200 tysięcy, może tutaj również te 200 tysięcy wydać. Jedyne co to jest kwestia taka, że te projekty zielone dają, jakby wrzucenie tego danego pomysłu do puli projektów zielonych, z jednej strony tj. wymóg, żeby to było jednak maksimum zieleni a mniej różnego rodzaju innej infrastruktury, a z drugiej strony tam będzie trochę mniejsza konkurencja, tam nie ma wymogu minimum zdobycia punktów, więc jest trochę większa szansa na wygranie tym projektem niż w tej puli pozostałych projektów. Ale czy tak będzie rzeczywiście, zobaczymy.

Przewodnicząca Anna Golędzinowska
Przepraszam, że dominuję dyskusję, już przekazuję dalsze głosy. Też wątkiem, który pojawiał się często wśród pytań, wątpliwości jest pewna trudność ze znalezieniem właściwych terenów, wynikający, o czym mieliśmy okazję też rozmawiać. Z potencjalnego roszczenia z tytułu art. 209 ustawy o gospodarce nieruchomościami. Myśmy miały okazję rozmawiać i jakby wiem z czego wynika

pewna wstrzemięźliwość urzędu. Ja zgadzam się, że pewien automatyzm w rozstrzygnięciu tej kwestii może być szkodliwy na takiej zasadzie jak chociażby wiele lat temu, gdy sprywatyzowano powierzchnie pod garażami, co w tym momencie powoduje, że na wielu podwórkach jakiekolwiek inwestycje odnawiające tą przestrzeń są nie możliwe. Natomiast bardzo prosiłabym tutaj o rozwinięcie tej informacji, że tak naprawdę funkcjonowanie tego artykułu nie blokuje w sposób jednoznaczny możliwości operowania na tych terenach.

Pani Sylwia Betlej, p.o. kierownika ds. Partycypacji Społecznej i Rad Dzielnic w Biurze Prezydenta
Jednoznacznie nie, ale też blokuje. Nie będą tu ukrywać, że ten artykuł, że tutaj mamy takie obostrzenia regulaminowe, które jakby wykluczają pewną część terenów, jeżeli chodzi o Budżet Obywatelski. Natomiast to nie znaczy, że wykluczają jednoznacznie i jakby, że nie da się z tym nic zrobić. To są kwestie też związane z różnego rodzaju zagospodarowaniem podwórek, które są prowadzone przez Gdańskie Nieruchomości, czyli tam są jakieś pieni adze przeznaczone na ten cel. Jeżeli chodzi o Budżet Obywatelski, to gdzieś tutaj jest ta polityka miejska, żeby dążyć maksymalnie do tego, żeby te tereny dookoła wspólnot były jednak utrzymywane przez wspólnoty, czy przez dzierżawę, czy przez wykup. Budżet Obywatelski, realizacja tego projektu, ja naprawdę trochę myślałam o tym, bo oczywiście jakby to jest jasne, że mamy sytuacje takie, że trudno przy pewnych wspólnotach wydzielić jakąś część terenu, która mogłaby być dla mieszkańców utrzymywana przez miasto. Jak mówiłam już też wcześniej, jednak trzeba podchodzić do każdej sprawy jednostkowo i zostawić sobie jakąś dalszą drogę do współpracy z osobami, które zgłaszają projekty tzw. podwórkowe, że tutaj gdzieś ta praca powinna być dalej kontynuowana, a nie tylko proste odrzucenie. I być może, jak nie w tym roku, to w przyszłym roku udałoby się znaleźć jakieś rozwiązanie, ale to do wszystkich tych elementów należy podchodzić jednostkowo. Natomiast takie stricte techniczne uwagi, jeżeli chodzi o założenia Budżetu Obywatelskiego, idee, partycypacje itd., to z doświadczenia też wiemy, że Budżet Obywatelski potrafi być bardzo konfliktogenny tak naprawdę. To jest jednak projekt złożony przez jednego wnioskodawcę, oczywiście przy pewnym poparciu, ale my nie wiemy przy jakim poparciu. Czy to mieszkańców okolicznych, czy innych, i nieraz mamy tutaj sytuacje, które jakby są tak naprawdę źródłem konfliktu, czasami sąsiedzkie, ale to nieistotne. Natomiast, jeżeli chodzi o ten proces wypracowania wspólnego zagospodarowania podwórek, nawet przy tym dofinansowaniu czy niedofinansowaniu jednak jest bardziej partycypacyjny niż Budżet Obywatelski, bo rzeczywiście tam działa jakby cała wspólnota, wszyscy mieszkańcy, natomiast tutaj mamy jednostkowe zgłoszenie, może parking, może plac zabaw, może cokolwiek innego. Trudno tutaj powiedzieć jednoznacznie, że jedno wyjście jest dobre, albo drugie wyjście jest dobre. Nie ma dobrego wyjścia, bo to jest sytuacja złożona i pozostaje nam tutaj w mojej ocenie droga indywidualnego rozpatrywania różnych przypadków oraz jakby dobra wola do tego, i to deklaruję, też Gdańskie Nieruchomości zadeklarowały, żeby jednak w takich sytuacjach, kiedy mamy ewidentnie jakiś teren, który budzi wątpliwości, żeby pozostawić go do oddania dalszej pracy, do kontynuacji i jakby nie powiedzieć, że Budżet Obywatelski nie i koniec kropka, tak to widzę.

Przewodnicząca Anna Golędzinowska
Bardzo nam zależy na tym, żeby faktycznie to nie było traktowane również w sposób negatywny automatycznie. Oddaję głos Radnemu Śpiewakowi-Dowborowi.

Radny Cezary Śpiewak- Dowbór- członek Komisji
Jeśli chodzi o kwestie art. 209 o gospodarce nieruchomościami, a kwestią Budżetu Obywatelskiego, to ja myślę, że nie mamy, tak jak tu jesteśmy w gronie Komisji wątpliwości co do tego, że Budżet Obywatelski, to nie jest program podwórkowy. Nie jest intencją z tych środków tworzyć tereny, które są niepubliczne czy półpubliczne, takie, które nie są ogólnodostępne dla ogółu mieszkańców. Natomiast problem jest praktycznie z niektórymi działkami, tak jak np.69/70 obręb 45 w Brzeźnie, gdzie na jednej ogromnej działce mamy około kilkunastu budynków i wyodrębnienie co tam jest terenem przynależnym może budzić wątpliwości. Stąd też próby poszukiwania różnych rozwiązań, takich, które by jakoś to nakreślały. No faktycznie trudno jest znaleźć uniwersalne rozwiązanie dla postawienia granicy, bo też ustawodawca troszeczkę tutaj samorząd wprowadził w taką sytuację, w której nie ma jasnych granic, w którym momencie kończy się roszczenie z art. 209, a ustawa o gospodarce nieruchomościami, w którym momencie nie. O co chodzi? to są bloki wyznaczone po obrysie. W poprzednim ustroju myśl była taka, że własność prywatna to nie jest idealnie najlepsze rozwiązanie i tereny, takie wspólne nie powinny być prywatne. I w związku z tym powstało, później z kolei w toku transformacji nastąpiły wykupy mieszkań, ale po obrysie.

Wiceprzewodniczący Waldemar Jaroszewicz
Był problem przy wykupie, i to 20 lat temu, były takie postulaty radnych, m.in. ja, żeby sprzedawać więcej działki, tzn., żeby teren zielony i podwórka też należały do wspólnoty, żeby były jej własnością. Niestety nie było na to zgody, była zgoda na sprzedaż tylko i wyłącznie po obrysie i stąd ten problem.

Radny Cezary Śpiewak- Dowbór- członek Komisji
Nie jest to sytuacja tylko w Gdańsku, w innych miastach też. W każdym razie dzisiaj mamy stan zastany taki. Mamy działki miejskie i budynki wyznaczone tylko po obrysie. Ustawodawca powiedział, że to wspólnota mieszkaniowa ma się zająć terenem przynależnym, czyli takim terenem, który spełnia definicję działki budowlanej. Z kolei w definicji działki budowlanej nie ma niestety żadnych metrów wymienionych. Z innych przepisów wynika chociażby odległość jaka musi być od granicy działki do budynku, ale to nie jest równoznaczne z definicją działki budowlanej. Jest to sytuacja problematyczna. Natomiast to, co z kolei po stronnie władzy wykonawczej w mieście Gdańsku moim zdaniem można by ulepszyć, to kwestie wyznaczania tych granic, bo na takich terenach, które wskazałem, chociażby przykładową działkę, no niestety cała ta działka, moim zdaniem już na pierwszy rzut oka wi8dać, że nie jest terenami przynależnymi do wspólnot, tylko należałoby tam wyodrębnić takie części, które służą ogółowi mieszkańców. Oczywiście, jeśli wspólnoty mieszkaniowe wystąpią z taką aktywnością intencją, żeby przejąć te tereny przynależne, czy w drodze wykupu, czy w drodze dzierżawy, to oczywiście wtedy się zaczynają toczyć prace w tej kwestii. Ale moim zdaniem większą aktywność miasto tutaj powinno mieć i uważam, że jeśli pojawi się, takim przyczynkiem do tego mogłyby być te problemy, które miały miejsce w latach ubiegłych, jeśli chodzi o projekty w Budżecie Obywatelskim. I w moim przekonaniu tutaj, jeśli pojawia się taki projekt, gdzie jest wątpliwość co do tego art. 209a, czy może być tam roszczenie czy nie, że jednak powinniśmy jako władze miasta zmierzać do tego, żeby wyznaczyć granice tych terenów, dokąd jest ten teren przynależny, a dokąd nie.

I dlatego też ja w tym momencie zgłaszam wniosek, który proponuję poddać pod głosowanie po całej dyskusji, ale już go formalnie formuję, wniosek do Prezydenta Miasta Gdańska o inicjowanie procesu określania granic terenów przynależnych w przypadku zgłoszenia do Budżetu Obywatelskiego projektów na terenach, które mogą podlegać roszczeniu z tytułu art. 209a ustawy o gospodarce nieruchomościami i wskazywanie projektodawcom w Budżecie Obywatelskim przebiegu ustalonych granic terenów przynależnych. Tak, żeby nikt z tych projektodawców nie miał enigmatycznej odpowiedzi, że jest art. 209A, więc nie. No dobrze, więc gdzie się kończy 209A – my wiemy, tylko, żeby taki wniosek do Budżetu Obywatelskiego też inicjował prace związane z określaniem tych granic. No łączę nadzieję, że być może już przy tej edycji to by się udało, przynajmniej w jakimś takim prototypowaniu w pilotażowej formie, ale żeby jednak te osoby nie były, powiem kolokwialnie odsyłane z kwitkiem, jest art. 209A i nie przeprowadzimy wam tego projektu, tylko, żeby można by powiedzieć. Dobrze, to 209A – to mamy działkę, która ma, powiedzmy, tak jak na tych Łozach kilkaset metrów, może przesadzam sto kilkadziesiąt metrów od budynku do budynku – no to mniej więcej do tego miejsca powinna ta wspólnota wziąć, do tego miejsca ta wspólnota, ale tutaj pośrodku jest fragment, który mógłby być przeznaczony np. na plac zabaw. Akurat tam plac zabaw jest, ale takich sytuacji, które ja tutaj jako tako jaskrawy przykład podałem jest w mieście Gdańsku dużo, bo też na Stogach, na dzielnicy Orunia- Św. Wojciech-Lipce jest trochę takich terenów i pewnie w innych dzielnicach też, dlatego też taki wniosek do Wysokiej Komisji składam i proponuję, żeby podać go pod głosowanie po dyskusji dotyczącej Budżetu Obywatelskiego.

Przewodnicząca Anna Golędzinowska
Dziękuję. Myślę, żeby nie komplikować, ponieważ mamy wnioski w punkcie ostatnim i nie głosować zmiany porządku obrad, to wtedy byśmy przesunęli to głosowanie w to miejsce. Tutaj trzeba uczciwie podkreślić, że takie działanie będzie wymagało pewnego zaangażowania jednak zainteresowanych stron i przeprowadzenia procesu konsultacyjnego. Chociaż z drugiej strony myślę, że to może być pewien kolejny efekt dodany Budżetu Obywatelskiego, że ta sytuacja będzie motywować pewne zastane w mieście sytuacje, które tak przez wiele lat nie było jakiejś motywacji, żeby w końcu to uporządkować. Czy są jeszcze jakieś pytania?

Pani Agnieszka Bartków - Rada Dzielnicy Orunia Górna- Św. Wojciech-Lipce
Głównie przyszłam w związku z tym punktem dotyczącym Budżetu Obywatelskiego, bo nie ukrywam, że od wielu tygodni, miesięcy próbuję z urzędnikami rozmawiać na ten temat, przekonywać ich. Dziękuję radnym miasta, że pochylili się nad tym wnioskiem, bo on jest szczególnie ważny dla starych dzielnic, szczególnie mojej dzielnicy. Zostałam właściwe odesłana z kwitkiem z różnymi pytaniami, więc sama sobie opracowałam, ile mniej więcej terenów, takich, gdzie wspólnoty nie są zainteresowane jeszcze dzierżawą, bo borykają się z kredytami remontów części wspólnych dachów, elewacji, termomodernizacji, bo kupili od miasta w bardzo kiepskim stanie te kamienice i nie są zainteresowane wydzierżawieniem od miasta. to nadal jest teren gminny, tak? proszę Państwa my mówimy o art. 209A, gdzie to jest teren gminy i po wydzierżawieniu też będzie teren gminy, bo od gminy będzie to dzierżawione i nie będzie to własność tej wspólnoty. Podkreślić też chcę, że niestety Gdańskie Nieruchomości nie dbają o obszary w starych dzielnicach i to są obszary, które też są objęte art. 209A. Przykładem jest ul. Twarda, której proces wydzielenia działki trwa już ponad rok,

jest bardzo trudnym procesem, nie da się tego po prostu w łatwy sposób zrobić. Od 5 lat mieszkańcy próbują reanimować 30 letni plac zabaw, który właściwie skutecznie i sukcesywnie rozbierają Gdańskie Nieruchomości. Gdańskie Nieruchomości są ułomne pod względem utrzymywania swoich gruntów, czyli chodników, oświetlenia oraz placów zabaw. Modernizacja placów zabaw w Budżecie Obywatelskim, która była zgłoszona, to nie była potrzeba mieszkańców, żeby sobie zrobić lepszy plac zabaw, tylko żeby go uratować, bo Gdańskie Nieruchomości po prostu go rozbierają, bo nie mają pieniędzy, żeby go wyremontować i o takich sytuacjach mówimy. Jeżeli dopuszczamy do Budżetu Obywatelskiego tereny prywatne, spółdzielni mieszkaniowych, wspólnot mieszkaniowych, gdzie już są dzierżawione te tereny, ale wykluczamy tereny gminne, to jest dla mnie absurd i wręcz wyeliminowanie najsłabszych mieszkańców miasta Gdańska. Dziękuję.

Przewodnicząca Anna Golędzinowska
Dziękuję za wypowiedź. Trudno nam w tym momencie bez obecności Gdańskich Nieruchomości wypowiadać się na temat sytuacji, widzę, że panu radnemu sytuacja jest bliżej znana, akurat z tych wspomnianych. Natomiast chciałam podkreślić, że w przypadku tych gruntów prywatnych, tych gruntów spółdzielni, to też nie jest taka oczywista sytuacja, ponieważ osoby posiadające prawo dysponowania gruntem muszą się zobowiązać wobec miasta Gdańska do zachowania trwałości projektu.

Radny Cezary Śpiewak- Dowbór- członek Komisji
Jeśli chodzi o kwestie art. 209A, to ja bym tu rozróżnił dwa pojęcia. Tak daleko, żeby podwórka wspólnot robić z Budżetu Obywatelskiego – podawać to pod głosowanie, ja uważam, że od tego jest program podwórkowy. Natomiast problemem są te przestrzenie, które nie są publiczne, tylko już są przestrzeniami publicznymi a są na terenach takich, które być może mogłyby podlegać art. 209A. I teraz problem moim zdaniem nie leży w tym, tzn. tak, jeśli mielibyśmy wziąć chodnik metr od bloku, to ja uważam, że to wspólnoty powinny, zgodnie z przepisami prawa mają taki obowiązek wziąć za to odpowiedzialność. Powiem więcej. Miasto Gdańsk też, tak jak wspólnota ma roszczenia do miasta Gdańsk o przeniesienie własności, tak miasto Gdańsk mogłoby też mogło wystąpić z roszczeniem do wspólnoty. To, że miasto Gdańsk tego nie robi, bo woli iść drogą edukacji a nie przymusu, to jest ukłon w stronę właśnie mieszkańców tych słabszych wspólnot. Ale też ta sytuacja moim zdaniem nie powinna doprowadzać do tego, że miały być dopuszczone do głosowania projekty, co kilka lat temu jeszcze miało miejsce, bo znam takie projekty, które moim zdaniem, teoretycznie są publicznie dostępne, bo każdy może tam wejść, bo nie ma płotu, ale funkcjonalnie służą głownie mieszkańcom jednego czy drugiego budynku i były takie projekty w Budżecie Obywatelskim dopuszczane. Natomiast moim zdaniem to nie jest sytuacja pożądana. Tylko problemem jest to, że są takie przestrzenie, i pewnie na Oruni też są takie przestrzenie, które de facto są przestrzeniami publicznymi, ale są na jakiejś dużej działce, która nie jest podzielona, nie jest wyznaczone co powinno być do której wspólnoty i myślę, że, to co Pani Przewodnicząca powiedziała, czyli, że ten Budżet Obywatelski był dodatkowym bodźcem. Tak jak dzisiaj bodziec może być ze strony wspólnoty, czyli wspólnota idzie do Gdańskich Nieruchomości, czy tam do Wydziału Urbanistyki i Architektury i mówi, no byśmy chcieli to przejąć, wydzierżawić, być może wystąpić o dotacje, podzielcie jakoś tą działkę, chcielibyśmy włączyć się w proces tego podziału, żeby

mieć też na to wpływ. Tak, żeby ten wniosek do Budżetu Obywatelskiego też był takim inicjatorem podobnego procesu. Nawet, jeśli nie w kwestii formalnej, czyli w kwestii geodezyjnego podziału działek, to przynajmniej jakiejś kwestii funkcjonalnej, żeby, nie wiem, czy to po stronie Wydziału Architektury, czy Biura Rozwoju Gdańska powstaną jakieś prace, z których by wynikało, które przestrzenie już niewątpliwie nie są do tego art. 209A przypisane, ale jednak są wiąż na działce jakiejś jednej dużej, tak jak na tych Łozach w Brzeźnie, gdzie no aż się prosi, żeby tam jakiś projekt do Budżetu Obywatelskiego na środku uzupełnić oprócz publicznego placu zabaw i publicznych urządzeń fitness, a dzisiaj? To też właśnie pytanie. Ja takiego wniosku nie będę składał, ale gdyby ktoś zgłosił, to pytanie też do zespołu konsultacyjnego, jak rozstrzygnie tą kwestię, no bo tutaj trudno mi jest sobie wyobrazić, żeby w tym przypadku Wydział Urbanistyki i Architektury kategorycznie powiedział, że to jest teren, któremu podlega takiemu roszczeniu, a znowu mamy jakieś pewne niedopowiedzenia, jakąś pewną uznaniowość, a tutaj warto byłoby, żeby ci projektodawcy, no właśnie mieli jasne, czytelne kryteria, dlatego też taki wniosek sformułowałem, i myślę, że to będzie kolejne ulepszenie Budżetu Obywatelskiego. Dziękuję.

Przewodnicząca Anna Golędzinowska
Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa Radnych albo gości ma pytania do tego punktu? Nie widzę, w związku z tym przechodzimy do głosowania.

Ustalenia: Opinia Komisji

Przewodnicząca Anna Golędzinowska
Mając na uwadze propozycje wniosku, który będzie głosowany w punkcie 6porządkuobrad, poddała pod głosowanie przyjęcie i pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska zmieniającej uchwałę w sprawie określenia zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych budżetu obywatelskiego z mieszkańcami miasta Gdańska – Druk Nr 509.

Głosowanie:
Po wysłuchaniu informacji i wyjaśnień przedstawionych przez Panią Sylwię Betlej, p.o. kierownika ds. Partycypacji Społecznej i Rad Dzielnic w Biurze Prezydenta oraz przeprowadzonej dyskusji, Komisja 6 głosami za – jednogłośnie - przyjęła i **pozytywnie zaopiniowała** przedmiotowy projekt uchwały – zawarty w druku nr 509. **Opinia Nr 17-1/60/2/2020**

PUNKT – 3.

Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia zasad taryfowych, cen za przejazdy środkami gminnego transportu zbiorowego oraz wysokości opłat dodatkowych i opłat manipulacyjnych – Druk Nr 508.
Przedstawia: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska, Dyrektor Zarządu Transportu Miejskiego

Oryginał projektu uchwały znajduje się w protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 30 stycznia 2020 r. – sprawa **BRMG.0006.41.2020.**

Przedmiotowy projekt uchwały zreferowała zgodnie z uzasadnieniem **Pani Agnieszka Wasik, Zastępca Dyrektora ds. Ekonomicznych w Zarządzie Transportu Miejskiego**, która powiedziała m.in., że uchwała społecznie ciężka do przeprowadzenia. Natomiast z punktu widzenia naszego konieczna. 4 grudnia zeszłego roku spotkał się Związek Metropolitalny Zatoki Gdańskiej. Miasto Gdańsk jest członkiem tego Związku. Na posiedzeniu Związku został zaproponowany wzrost cen biletów, zarówno biletów jednorazowych jak i biletów okresowych. Taka stosowna uchwała została przez Związek przyjęta. Z ramienia Związku jest tu rekomendacja dla Miasta Gdańska będących członkiem Związku. Z ramienia miasta Gdańska bardzo mocno pochyliliśmy się nad tą rekomendacją. Zrobiliśmy swoje analizy jak to wygląda w mieście Gdańsku. Przeprowadziliśmy taką analizę dochodów i wydatków miasta Gdańska na lokalny transport zbiorowy, a tym samym dopłatę miasta Gdańska do naszego transportu. Takim głównym punktem, który należy wskazać są to rosnące wydatki z roku na rok. Wydajemy coraz więcej pieniędzy na komunikację zbiorową, a jest to spowodowane kilkoma czynnikami.

Przede wszystkim z roku na rok są rosnące koszty eksploatacyjne, czyli te bieżące podstawowe, np. ceny paliw, ceny energii. Należy tez podkreślić, że wymagania płacowe pracowników też są dosyć wysokie. W zeszłym roku nasza spółka, czyli gdańskie Autobusy i Tramwaje podwyższyły dla kierowców i motorniczych wynagrodzenia. I tak na początku 2018 roku średnia pensja wynosiła 3100 brutto, natomiast w kwietniu ubiegłego roku już ta pensja wyniosła nieco ponad 5 tysięcy brutto. Poza tym co roku staramy się zwiększać ilość wozokilometrów przeznaczonych na realizację zadań. W tym roku w porównaniu do roku poprzedniego planujemy przeznaczyć na ten cel około miliona wozokilometrów więcej. Przede wszystkim to zwiększona praca przewozowa będzie spożytkowana na wydłużanie linii, zwiększenie częstotliwości a także uruchamiania nowych połączeń. W tym roku zostanie oddana do eksploatacji nowa linia tramwajowa, do tej pory nazywana tak roboczo Nowa Bulońska Północna, od niedawna Aleja Pawła Adamowicza. Tu też będą puszczone dodatkowe tramwaje, żeby wzmocnić połączenia z dzielnicami południowymi. Poza tym też należy podkreślić, że Gdańsk bardzo inwestuje w tabor. Mamy jeden z najnowocześniejszych taborów w Polsce. Jeżeli chodzi o autobusy, to mamy 94 fabrycznie nowych mercedesów. Natomiast, jeśli chodzi o tramwaje, to mamy 30 nowych PESS. W tym roku również nowe PESSY do nas przyjadą. Są to inwestycje, na które przeznaczamy dosyć sporo pieniędzy, no i automatycznie w stawce wozokilometrów pojawia się pozycja amortyzacja, która wzrasta z roku na rok w związku z zakupem nowego taboru.

Należy tez podkreślić, że w związku z rosnącymi wydatkami dochody również wzrastają, natomiast nie w takim tempie pożądanym. I do roku 2017 poziom dopłaty miasta Gdańska do transportu miejskiego wynosił w granicach 50%, natomiast później zaczął on spadać i prognozowana na ten rok dopłata będzie stanowić aż 70%. Dlatego zaproponowaliśmy nowe ceny biletów. Jeżeli chodzi o bilety jednorazowe, to wzrost ceny jednostkowej tj. 60 groszy dla biletów normalnych, no i analogicznie 30 groszy na bilecie ulgowym. Jeżeli chodzi o bilety miesięczne planujemy wzrost ceny biletów od 2 do 10 złotych. Natomiast te bilety na okaziciela i semestralne od 4 do 26 złotych. Poza zmianą cen biletów postaraliśmy się o uproszczenie naszej taryfy tzn. likwidację cen i biletów na linie nocne. Chcemy zrównać ceny biletów na noc z tymi liniami dziennymi. Przez to taryfa będzie bardziej jednolita, bardziej czytelna. Natomiast również planujemy integracje z kolejami. W transporcie, tym kolejowym nie występują bilety na linie nocne, co w przyszłości też ułatwi nam integrację.

Dodatkowo w taryfie doprecyzowujemy zapis dotyczący biletów miesięcznych, bo są to bilety miesięczne oraz 30 dniowe. Bilet miesięczny będzie obowiązywał od 1 do ostatniego dnia danego miesiąca, natomiast bilet 30 dniowy od danego miesiąca do dnia poprzedzającego ten dzień w kolejnym miesiącu. Ten zapis jest doprecyzowany. Poza tym w uchwale są zapisy dotyczące uprawnień do ulgowych i bezpłatnych przejazdów. Natomiast propozycje zmian zapisów nie wprowadzają dodatkowych ulg, jedynie doprecyzowują te zapisy, np. w odniesieniu do Gdańskiej Karty Mieszkańca, jak i do programu Gdańskiego Urzędu Pracy bądź też Krwiodawców. Chciałabym jeszcze powiedzieć, że bilety miesięczne, jak i bilety na okaziciela zgodnie z Listem Intencyjnym, który był podpisany pomiędzy Gmina Miasta Gdańska a Marszałkiem Województwa Pomorskiego, ten list został podpisany 27 grudnia. Na mocy tego listu prowadzone są prace nad porozumieniem z Marszałkiem uprawniające mieszkańców miasta Gdańska posiadających Gdańską kartę Mieszkańca i osoby, które kupią bilet miesięczny bądź też semestralny do tego, aby na terenie naszego miasta również mogły jeździć PKP SKM jak i Pomorską Koleją Metropolitalną. Dziękuję.

Przewodnicząca Anna Golędzinowska
Dziękuję Pani Dyrektor. Faktycznie zgodzę się, że tak naprawdę procedowanie każdej uchwały, która wiąże się z podwyżkami dla mieszkańców jest trudna w pewien sposób dla radnych. Natomiast mam świadomość też, biorąc pod uwagę wyniki badań, które widzieliśmy, takie badania były prowadzone m.in. przez Biuro Rozwoju Gdańska, że jeżeli chodzi o takie zracjonalizowanie sytuacji mobilnościowej w mieście poprzez większą liczbę osób, które np. dojeżdżając codziennie do pracy w tym samym miejscu, a jest to jednak większość pracujących w mieście, innymi słowy nie potrzebujących w celach służbowych samochodu wybrałaby właśnie ofertę transportu miejskiego albo przewoźników transportu zbiorowego i w tym kontekście z dużą nadzieją patrzę na to porozumienie, które m.in. ta zmiana tutaj umożliwia nam wdrożenie, bo też widziałam wyniki badań pokazujące, że np., jeżeli chodzi o Pomorską Kolej Metropolitalną, to gro przewozów, to są tak naprawdę przewozy wewnątrz Gdańska, gdzieś tam z Osowej, czy z Jasienia w kierunku Wrzeszcza.

Pani Agnieszka Wasik, Zastępca Dyrektora ds. Ekonomicznych w Zarządzie Transportu Miejskiego
Myśmy też prowadzili takie badania marketingowe, badania takie są przeprowadzane przez nas co roku i z roku na rok badania pokazują, że cena biletu, w tym roku pokazały, że jest dopiero na siódmym miejscu, jeżeli chodzi o preferencje korzystania z komunikacji miejskiej, tzn. nasi mieszkańcy są skłonni zapłacić ciut więcej, natomiast mając za to np. większą siatkę połączeń bądź też wzrost częstotliwości. Stąd z roku na rok staramy się o zwiększenie oferty przewozowej. Tak jak mówiłam, w tym roku o około milion wozokilometrów będzie więcej.

Przewodnicząca Anna Golędzinowska
Dziękuję bardzo. Też trzeba dodać czy podkreślić fakt jaki jest udział przychodów z biletów tak naprawdę w budżecie i, że tutaj jednak to dofinansowanie miasta regularnie rośnie, co w moim odczuciu jest właściwą polityką, bo tak jak podkreśliłam tutaj transport zbiorowy nie jest pewna dziedziną wyobcowaną z polityki miasta, ale tak naprawdę wpływa na bardzo wiele procesów, jego jakość, popularność. Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos?

Pani Agnieszka Wasik, Zastępca Dyrektora ds. Ekonomicznych w Zarządzie Transportu Miejskiego
Jeśli można. Oprócz tej częstotliwości, która oczywiście jest bardzo ważna, ważne są też punkty przesiadkowe, tak aby pasażerowie, którzy jeżdżą na dłuższych odległościach mogli swobodnie się przesiadać, ale też zapewnienie odpowiedniego komfortu jazdy, dlatego tak duże inwestycje miasta Gdańska w tabor nowoczesny, z klimatyzacja. Staramy się też my jako Zarząd Transportu Miejskiego w Gdańsku kontrolować przewoźników, zarówno Gdańskie Autobusy i Tramwaje jak i innych przewoźników w zakresie jakości przewozów, jak również czystości tych pojazdów.

Wiceprzewodniczący Waldemar Jaroszewicz
Dwie sprawy. Pierwsza, to rzeczywiście jest problem funkcjonowania komunikacji i kwestia przesiadek. Ja sam się złapałem na tym, że mam pewne kłopoty z możliwościami połączeń różnych przesiadkowych i terminowych, ilości oczekiwania na przesiadkę. Ja zdaję sobie sprawę, że to jest trudna sprawa, i trudna do rozwiązania, ale przy tej okazji mam jeszcze jedną rzecz, pytanie, bo nie wiem. Mam aplikację na telefonie, jeżeli chodzi o komunikację i muszę powiedzieć, że niestety ta aplikacja nie bardzo się zgadza z tym, co jest w rzeczywistości. Nie wiem, czy Państwo mają jakieś, bo wielokrotnie mi pokazuje, że ta aplikacja i czasy przejazdu trochę inne niż te, które są na tablicach, jak i w kwestii przesiadek. Nie wiem z czym to jest związane, czy to jest kwestia tego, że twórcy tej aplikacji nie mają kontaktu, czy Państwo mają jakieś kontakty z wszystkimi tymi twórcami aplikacji, czy też sieciami telefonicznymi, bo warto, żeby jednak spróbować to uporządkować, bo to jest ważne, szczególnie dla przyjezdnych jest to pewien kłopot. A jeszcze na kanwie tych pewnych pojęć, które się używa. Otóż, ponieważ ja trochę jeżdżę po Polsce, mam mnóstwo znajomych i wielu z nich mi powiedziało, no macie bilet metropolitalny, w związku z tym będę mógł jeździć z Gdańska do Gdyni, do Sopotu bez problemu. Musiałem wyprowadzać ich trochę z błędu i myślę, że to też jest i kwestia używania pewnych pojęć, które mogą trochę wprowadzać ludzi, nie mówię gdańszczan, ale przyjezdnych w pewne kłopoty. Nie wiem, czy tego typu używane pojęcie weszło na stałe i ono będzie tak dotyczyło również tego co jest obecnie, bo mogą być kłopoty.

Jeżeli chodzi o cenę, to oczywiście tutaj też jest problem. Ja zdaję sobie sprawę, przeżywałem już ten problem wielokrotnie w radzie dużo wcześniej, ale na pewno należałoby się zastanowić nad tym, aby te podwyżki były albo stopniowe, jeszcze niższe, dlaczego taka kwota podwyżki? Chcemy zachęcić, żeby się mieszkańcy gdańska przesiadali jednak na komunikację zbiorową, to na pewno ten element, mimo tego funkcjonowania to cena będzie miała jakieś znaczenie. Przeczytałem też informację, że w autobusach będą sprzedawane karnety na trzy przejazdy. Wiem z czym to jest związane, rozumiem, ale to też może być jakaś bariera dla tych osób, które będą korzystały z tych przejazdów, niekoniecznie z automatów, które nie zawsze funkcjonują dobrze.

Przewodnicząca Anna Golędzinowska
Nie wszystkie pytania były ściśle związane z projektem uchwały, ale, jeżeli jest możliwość odpowiedzi, to bardzo proszę. Natomiast radna Błaszczyk jako informatyk, tak, chciała zabrać głos?

Radna Kamila Błaszczyk – członek Komisji
Nie tylko. Natomiast sama też składałam interpelację na początku tej kadencji odnośnie danych udostępnianych na zewnątrz podmiotom zewnętrznym, czyli takim aplikacjom. Są to dane otwarte, i w tej chwili ZTM to udostępnia. Tam jest szereg informacji, m.in. o aktualnych pozycjach autobusów, planowanych przyjazdach na konkretne przystanki. W jaki sposób korzystają już konkretne firmy z tych danych, jak często aktualizują te dane, to już nie jesteśmy w żaden sposób na to wpłynąć. To już nie jest w gestii miasta. My możemy dbać o to, żeby te dane były w miarę wiarygodne i rzeczywiście możemy wymagać od przewoźników, żeby się logowali do tych systemów, żeby rzeczywiście te pojazdy nie wyświetlały się czasy rozkładowe na przystanku, tylko żeby rzeczywiście na podstawie GPS i tych transmisji danych aktualnie się wyświetliło. Natomiast korzystając z tego, że jestem przy głosie, to odniosę się tutaj do tej kwestii np. karnetów sprzedawanych przez motorniczych. Niestety, no w tej chwili mamy mnóstwo opcji zakupu biletu przez pasażera. Może to zrobić przez telefon, może to zrobić w kiosku, biletomaty już są dosyć mocno rozpowszechnione. Czy kluczowym jest kupowanie biletu kierowcy? Nie. ja nawet śmiem twierdzić, że kupowanie u kierowcy biletów przez pasażerów wpływa na spadek atrakcyjności komunikacji miejskiej, bo to powoduje opóźnienia, bo kierowca musi wydać resztę, wydać ten bilet, sprawdzić to, co dostaje, to upływają kolejne minuty, które wpływają np. na opóźnienie takiego tramwaju czy autobusu na całej trasie. Tak, że raczej bym była skłonna do odchodzenia od tej metody kupowania biletów i nie wydaje mi się, żeby to miało istotny wpływ, szczególnie, że też statystyki pokazują, że ilość sprzedawanych biletów w pojazdach to nie jest największy odsetek w tej chwili.

Pani Agnieszka Wasik, Zastępca Dyrektora ds. Ekonomicznych w Zarządzie Transportu Miejskiego
Dziękuję bardzo za tę wypowiedź dlatego, że więcej niż 50% biletów kupowanych jest w automatach oraz przez aplikację. I tak jak Pani radna tutaj powiedziała …

Przewodnicząca Anna Golędzinowska
Mówimy o jednorazowych biletach.

Pani Agnieszka Wasik, Zastępca Dyrektora ds. Ekonomicznych w Zarządzie Transportu Miejskiego
Tak, mówimy o jednorazowych biletach, no bo takie są sprzedawane przez kierowców i motorniczych. Podstawowym zadaniem kierowcy jest kierowanie pojazdem czy autobusem, czy tramwajem. On ma się skupić na tym, żeby bezpiecznie przewieźć pasażerów z punktu A do punktu B. jest możliwość zakupu biletu u kierowcy, ale powinien być ten zakup incydentalny, zwłaszcza, że tych automatów mamy naprawdę coraz więcej, bo mamy ich na tą chwilę na mieście 84, ostatnio 5 nowych doszło. Również należy podkreślić, że sprzedaż biletów w pojazdach spada, właśnie m.in. przez inną dystrybucję tych biletów. Też pasażerowie, jeżeli kilka osób na danym przystanku chce kupić bilet, kierowca ma możliwość sprzedaży biletów tylko i wyłącznie na przystanku. Prowadząc pojazd ma się skupić na kierowaniu. Sprzedawanie przez kierowców biletów może, tak jak tutaj Pani Radna powiedziała może i nawet powoduje opóźnienia, a później dostajemy informacje, że komunikacja np. jest niepunktualna. Nie mówię, że to tylko i wyłącznie wynika ze sprzedaży biletów przez kierowców, ale to opóźnia. Poza tym niektórzy pasażerowie wdają się w dyskusję z kierowcami, co też

powoduje wydłużenie czasu przejazdu z punkt A do punktu B, a też chciałam podkreślić, że ta sprzedaż biletów u kierowców z roku na rok spada.

Przewodnicząca Anna Golędzinowska
Chciałam jeszcze tylko uzupełnić ten wątek dotyczący biletu metropolitalnego. Faktycznie tych taryf i opcji jest w tym momencie kilka, jeżeli jeździmy po Trójmieście. Natomiast pamiętajmy o tym, że prowadzony jest projekt, którego celem jest tak naprawdę ujednolicenie taryf, nie tylko w ścisłym Trójmieście.

Radny Mateusz Skarbek- członek Komisji
Ja myślę, że ta dyskusja okupowaniu w końcu będzie bezprzedmiotowa, gdy w końcu doczekamy się tego rozwiązania, nad którym pracuje InnoBaltica. Mieliśmy spotkanie jakiś czas temu i mamy nadzieję jako radni, że ten system faktycznie będzie najnowocześniejszy w Europie i w ogóle odejdziemy od konieczności wyciągania telefonu miejmy nadzieję, albo to będzie ograniczone do minimum. To co Pani Dyrektor powiedziała w kontekście kierowców, to nawet wynika z obserwacji moich, tzn. to sprzedawanie jest po prostu uciążliwe, nie tylko dla kierowców, ale też dla pasażerów. I słowne potyczki dotyczące tego, że ktoś nie wie, że reszty nie można, albo daje 100 złotych i oczekuje reszty, albo nawet w dobrej wierze ma 5 złotych i nie rozumie grzecznego sformułowania kierowcy, że po prostu nie może, bo nie ma. Jeżeli nie może przyjąć więcej, bo narazi się na konsekwencje podatkowe czy karno-podatkowe, więc myślę, że od tego trzeba odejść i ta mentalność się zmieni z czasem i jakby to wyjście z tymi karnetami, to myślę, że to będzie w dobrym kierunku, takiego powolnego wygasza, bo to trzeba zaznaczać, trzeba stanąć w prawdzie i powiedzieć, że to jest po prostu powolne wygaszanie sprzedawania biletów w pojazdach. Aczkolwiek jednej rzeczy będę konsekwentny, uważam, że biletomaty powinny być w pojazdach. Wiem, że nasze miasto jest innego zdania, ma inną politykę, natomiast ja w 2006 roku, jak dawno temu studiowałem w Krakowie i tam już były biletomaty w pojeździe, już nawet analogicznych jak nasze, tych starych tramwajach i to wzbudziło moją fascynację, która trwa do dzisiaj, czyli 14 lat, że jednak się da i to działa, no ale to jest kwestia podejścia, albo albo ale myślę, że faktycznie ta fala utnie wszelkie spekulacje i nasz dyskusja będzie raczej historyczną.

Pani Agnieszka Wasik, Zastępca Dyrektora ds. Ekonomicznych w Zarządzie Transportu Miejskiego
Myśmy prowadzili taki program pilotażowy na linii 110 i 210. Tam jest możliwość kupowania biletów w pojazdach. Natomiast projekt ten na tą chwilę nie jest rozwijany ze względu na projekt InnoBaltica, bo jest to nieracjonalne i niegospodarne ze strony miasta Gdańska rozbudowywanie systemu, który de facto, przynajmniej w perspektywie następnych dwóch lat po prostu ma się zamienić w ten bilet „Fala", bo gdyby nie bilet „Fala", to myślę, że ten system byśmy dalej rozwijali.

Pani Agnieszka Bartków- Rada Dzielnicy Orunia Górna-Św. Wojciech-Lipce
Chciałam powiedzieć o tym bilecie metropolitalnym. On funkcjonuje gdzieś tam, ale nikt o nim nic nie wie właściwie z turystów. Ja mówię tutaj tylko i wyłącznie jako mieszkaniec Gdańska, ale mam zapytania ludzi, którzy przyjeżdżają do gdańska imają bardzo małe rozeznanie, jeżeli chodzi o kupowanie biletów, tych metropolitalnych tak naprawdę. Jeżeli już funkcjonują, to ja tylko wiem, że jest jakaś instrukcja z tyłu kierowcy, że mogą się z nim zapoznać, ale nikt go naprawdę nie widział, ja przynajmniej do tej pory nie widziałem tego biletu. Ale nie o tym

chciałam mówić. Chciałam jeszcze powiedzieć o tej taryfie. Myśmy wnioskowali jako też Rada Dzielnicy do Dyrektora Sebastiana Zomkowskiego, o to, żeby rozważyć możliwość dodania biletu 72 godziny- pod turystów właśnie, dlatego, że widzimy po prostu problem. Po prostu wchodzą i kupują na te 24 godziny, albo na te godzinne przejazdy a przebywają na weekend w naszym mieście. Pytanie. Czy państwo w ogóle rozważali, bo takie bilety funkcjonują w dużych miastach Kraków, Warszawa, Szczecin, tylko pytanie, czy Gdańsk weźmie pod uwagę turystykę, która się rozwija ciągle?

Pani Agnieszka Wasik, Zastępca Dyrektora ds. Ekonomicznych w Zarządzie Transportu Miejskiego
Jeśli chodzi o bilety na dłuższy czas niż jednogodzinne, to przekażę taka informację, bo jesteśmy w Związku Metropolitalnym i ta taryfa ma być ujednolicona na naszym całym terenie. Jeżeli chcemy mieć ujednolicenie, to pod obrady Związku powinien taki wniosek trafić i zostać przegłosowany przez wszystkie miasta, tak aby na terenie związku ten bilet wprowadzić jednolicie, zarówno w Gdańsku, w Gdyni jak i Wejherowie.

Przewodnicząca Anna Golędzinowska
Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji, pytania? Nie widzę, przechodzimy do głosowania.

Ustalenia: Opinia Komisji

Przewodnicząca Anna Golędzinowska
Poddała pod głosowanie przyjęcie i pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia zasad taryfowych, cen za przejazdy środkami gminnego transportu zbiorowego oraz wysokości opłat dodatkowych i opłat manipulacyjnych – Druk Nr 508.

Głosowanie:
Po wysłuchaniu informacji i wyjaśnień przedstawionych przez Panią Agnieszkę Wasik, Zastępcę Dyrektora ds. Ekonomicznych w Zarządzie Transportu Miejskiego oraz przeprowadzonej dyskusji, Komisja 5 głosami za, przy 0 głosach przeciwnych i 1 głosie wstrzymującym się - przyjęła i **pozytywnie zaopiniowała** przedmiotowy projekt uchwały – zawarty w druku nr 508. **Opinia Nr 17-1/61/3/2020**

PUNKT – 4.

Przyjęcie sprawozdania z prac Komisji za okres od dnia 22 listopada 2018 r. do dnia 31 grudnia 2019 roku.
Przedstawia: Przewodnicząca Komisji

Przewodnicząca Anna Golędzinowska
Przechodzimy do kwestii związanych z funkcjonowaniem Komisji. Pierwszym punktem jest przyjęcie sprawozdania z prac Komisji za okres od dnia 22 listopada 2018 roku do 31 grudnia 2019 roku. Zwykle te sprawozdania są przyjmowane w trybie rocznym, natomiast tutaj, wyjątkowa sytuacja, nowa kadencja, zgodnie z zapisami regulaminowymi przyjmujemy to po dopełnieniu kolejnego pełnego roku. Ten materiał czy projekt tego materiału został Państwu udostępniony drogą e

mailową. Proponuję nie odczytywać, on jest dość obszerny. Czy ktoś z Państwa Radnych ma jakieś uwagi natury redakcyjnej do tego materiału?
Nie widzę, w związku z tym przechodzimy do przyjęcia sprawozdania w głosowaniu.

Ustalenia Komisji:

Przewodnicząca Anna Golędzinowska
Poddała pod głosowanie przyjęcie i pozytywne zaopiniowanie sprawozdania z prac Komisji Zrównoważonego Rozwoju Rady Miasta Gdańska za okres od dnia 22 listopada 2018 r. do dnia 31 grudnia 2019 roku.

Głosowanie:
Komisja 6 głosami za- jednogłośnie przyjęła sprawozdanie z prac Komisji za okres od dnia 22 listopada 2018 r. do dnia 31 grudnia 2019 roku. **Sprawozdanie stanowi załącznik nr 4 do protokołu.**

PUNKT – 5.

Przyjęcie planu pracy Komisji na 2020 rok.
Przedstawia: Przewodnicząca Komisji

Przewodnicząca Anna Golędzinowska
Plan racy Komisji Zrównoważonego Rozwoju Rady Miasta Gdańska na 2020 rok również Państwu Radnym został przedstawiony e mailowo. Może poza kwestiami bieżącymi i samym harmonogramem chciałam podkreślić pewne wątki powiedziałabym nie wynikające z bieżących procedowanych spraw, które są oparte na, czy wnioskach mieszkańców, czy toku naszych dyskusji w trakcie posiedzeń Komisji w ubiegłym roku.

W związku z tym pierwsza kwestia tj. specjalne posiedzenie, które będzie miało miejsce 5 lutego. Tutaj przypominam, dzisiaj wyślemy program, poświęcone nadwodnej tożsamości przestrzeni miejskiej w Gdańsku. później kolejne kwestie, luty - to będzie zagadnienie rewitalizacji m.in. z tymi kwestiami dotyczącymi Szańca Zachodniego.

Marzec- to plan zrównoważonej mobilności miejskiej (SUMP) – stan wdrażania.

Później 28 kwietnia, to proponuję gospodarowanie lasami komunalnymi znajdującymi się w granicach miasta Gdańska. Kilka dni temu mieliśmy takie dość mocne wzmożenie i w mediach, i też otrzymywałam od mieszkańców Gdańska głosy niepokoju związane z prowadzonymi pracami na terenach lasów komunalnych. Skontaktowałam się z kierownikiem działu utrzymania zieleni w Gdańskim Zarządzie Dróg i Zieleni, Panem Witkowiczem, no i tutaj porozmawialiśmy, że dobrze by było kiedyś to zagadnienie omówić. Akurat z racji doświadczenia zawodowego mam świadomość, że gospodarowanie lasami, to jest znacznie bardzie złożona materia pod względem formalnym niż gospodarowanie przeciętnym parkiem miejskim, ale biorąc pod uwagę, i to jest bardzo dobry objaw zainteresowanie opinii publicznej, jak i pewne plany przekształceń formalne terenów leśnych na parki leśne, że dobrze by było żebyśmy jako Komisja nad tym pochylili. Tutaj też padła ze strony Pana Witkowicza propozycja, że może nie

wyjazdowe, ale wyjściowe posiedzenie Komisji, jeśli pogoda będzie pasowała, to oczywiście dostosujemy zależnie od możliwości, obfitości spraw bieżących w kwietniu.

Jeżeli chodzi o maj, to zaplanowałam kwestię obsługi komunikacyjnej południowych i zachodnich dzielnic miasta.

W czerwcu, zarzadzanie materialnym dziedzictwem kulturowym.

We wrześniu, stan wdrażania adaptacji do zmian klimatu miasta Gdańska.

W październiku, działania na rzecz poprawy jakości powietrza.

I koniec roku, jakby celowo tutaj nie wymieniam tych wszystkich pozycji formalnych, takich jak np. wnioski Komisji do budżetu miasta Gdańska na 2021 rok, które jakby pojawiają się w określonych miesiącach, natomiast domknięcie prac Komisji, jeżeli chodzi o takie kwestie dodatkowe, to proponuję przed świętami Bożego Narodzenia, wrócić do tematu parku kulturowego w Śródmieściu Gdańska.

Czy ktoś z Państwa ma jakieś zastrzeżenia, czy chciałby coś jeszcze wprowadzić do tego planu?

Radny Mateusz Skarbek- członek Komisji
Nie mam zastrzeżeń i nie rozmawiałem o tym z Panią Przewodniczącą i członkami Komisji wcześniej, bo to jest taka rzecz, którą odświeżyłem na zasobach swojego komputera. Chciałbym, żebyśmy kiedyś na Komisji poświęcili czas otulinie Parku Oruńskiego, bo to są tereny rolnicze i nie chciałbym, żeby się tym właśnie zajmowała w pierwszej kolejności Komisja Zagospodarowania Przestrzennego, tylko nasza i ewentualnie była inicjatorem spotkania połączonego Komisji, bo tak jak powiedziałem te tereny są aktualnie rolnicze. Wielu osobom, w tym mnie jeszcze na początku mojej kadencji jeszcze wydawało się, że te tereny są w jakiś sposób prawnie unormowane, tzn., że ta otulina Parku Oruńskiego jest w ogóle terminem prawnym. Po jakichś tam poszukiwaniach okazało się, że wcale tak nie jest, że to jest chyba raczej potoczne nazewnictwo, więc warto by było temu tematowi poświęcić uwagę, bo problem jest skomplikowany. Ta zabudowa wchodzi jakby coraz głębiej w ten Park Oruński, coraz bardziej się do niego zbliża i trzeba się zastanowić czy temu przeciwdziałać, czy nie i w jaki sposób i warto by było którąś z naszych posiedzeń Komisji poświęcić. Ale to jest jakby moja refleksja z wczoraj.

Radny Cezary Śpiewak- Dowbór- członek Komisji
Chciałem poprzeć pomysł Radnego Mateusza Skarbka.

Przewodnicząca Anna Golędzinowska
Ja również myślę, że to jest temat wart omówienia. Rozumiem, że wniosek dotyczy organizacji połączonego posiedzenia Komisji Zrównoważonego Rozwoju i Zagospodarowania Przestrzennego, czy niekoniecznie.

Radny Mateusz Skarbek- członek Komisji
Myślę, że powinniśmy najpierw się zająć tematem jako Komisja, a potem, jeżeli uznamy, że waga tego jest, jaką dostrzegłem, to może i dojdziemy do takiego porozumienia, to odbędziemy wspólne posiedzenie.

Przewodnicząca Anna Golędzinowska
Temat jest faktycznie ważny. Tutaj warto podkreślić, że Park Oruński wchodzi w skład zespołu przyrodniczo-krajobrazowego, o czym była mowa tego typu formy ochrony przyrody co do zasady nie mają formalnych otulin, co nie zmienia faktu, że ze względu na cały system powiązań przyrodniczych miasta Gdańska, zagospodarowanie przestrzenne ma kluczowe znaczenie. Jestem za tym, żeby wprowadzić to do projektu, natomiast z uwagi na to, że nie miałam możliwości skonsultowania tego z Panią Przewodniczącą Lodzińską, czy moglibyśmy zapisać pod tym układem tabelarycznym, że ponadto planuje się włączenie w program jednego z posiedzeń lub organizację osobnego posiedzenia dotyczącego gospodarowania przestrzenią wokół Parku Oruńskiego.

Pani Agnieszka Bartkowiak – Rada Dzielnicy Orunia Górna- Św. Wojciech-Lipce
Chcieliśmy poprosić, może nie w specjalny sposób, ale żebyśmy poinformowani, bo jaka Rada dzielnicy jak i sąsiednie chcielibyśmy uczestniczyć w tych rozmowach, dlatego, że my jako Rada Dzielnicy Orunia Górna- Św. Wojciech-Lipce złożyliśmy do Biura Rozwoju Gdańska w zeszłym roku wniosek o utworzenie PZ, który właśnie będzie mówił, że to powinna być zieleń chroniona bez możliwości zabudowy. Teraz Orunia Górna wiem, że podejmuje taką uchwałę podobną, więc jak najbardziej trzeba by było to spiąć. Tutaj dodatkowo, głównie osoby prezydentów, żeby pomyśleć nad tym, aby tereny prywatne pozyskać pod to, żeby połączyć Park Oruński ze zbiornikiem Stara Orunia i stworzyć taki cały jakby organizm przyrodniczy. Przy okazji chciałabym też poprosić do punktu transportu Gdańska południe szeroko rozumianego, żeby pod wzgląd wziąć naszą dzielnicę Orunia- Św. Wojciech - Lipce, ponieważ cały tranzyt, całe obciążenie spada na dolny taras i już to czujemy na Małomiejskiej, na Starogardzkiej i na Kampinoskiej. Więc tutaj obok tego rozważania jak polepszyć górnemu tarasowi trzeba też pomyśleć o dolnym tarasie, który też jest częścią Gdańska Południe geograficznego.

Przewodnicząca Anna Golędzinowska
Nie wyobrażam sobie, żebyśmy zagadnienie transportowe obsługi tego południowo-zachodniego tarasu analizowali w oderwaniu od pozostałych części miasta, więc tutaj powiedziałabym, tutaj został zgłoszony wyraźny głos mieszkańców, temat został wprowadzony, ale na pewno te wątki obsługi obciążonych układów też się pojawią.

Nie ma więcej uwag, zatem przejdźmy do przyjęcia planu pracy przez głosowanie.

Ustalenia Komisji:

Przewodnicząca Anna Golędzinowska
Poddała pod głosowanie przyjęcie i pozytywne zaopiniowanie planu pracy Komisji Zrównoważonego Rozwoju Rady Miasta Gdańska na 2020 rok.

Głosowanie:
Komisja 6 głosami za- jednogłośnie przyjęła plan pracy Komisji Zrównoważonego Rozwoju Rady Miasta Gdańska na 2020 rok. **Plan pracy stanowi załącznik nr 5 do protokołu.**

Dziękuję bardzo za współpracę w poprzednim roku. Przechodzimy do następnego punktu obrad.

PUNKT – 6.

Sprawy bieżące, wolne wnioski, korespondencja.

Przewodnicząca Anna Golędzinowska
Tutaj proponuję zacznijmy od przegłosowania tego wniosku zgłoszonego przez Radnego Cezarego Śpiewaka-Dowbora. Czy Pan Radny mógłby powtórzyć treść wniosku?

Radny Cezary Śpiewak-Dowbór- członek Komisji
Przesłałem treść wniosku Państwu Radnym, Pani Kierownik, Pani Przewodniczącej emailem. Myślę, że nie ma sensu go jakoś bardziej precyzować, żeby też Prezydent Miasta Gdańska miał tutaj szerokie pole do działania w tej kwestii, natomiast powtórzę jaki wniosek zgłosiłem: Wniosek do Prezydenta Miasta Gdańska, „Komisja wnosi o inicjowanie procesu określania granic terenów przynależnych w przypadku zgłoszenia do budżetu obywatelskiego projektów na terenach, które mogą podlegać roszczeniu z tytułu art. 209a ustawy o gospodarce nieruchomościami - i wskazywanie projektodawcom przebiegu ustalonych granic terenów przynależnych.

Ustalenia: Wniosek Komisji

Przewodnicząca Anna Golędzinowska
Poddała pod głosowanie przyjęcie wniosku do Prezydenta Miasta Gdańska, o następującej treści: „Komisja wnosi o inicjowanie procesu określania granic terenów przynależnych w przypadku zgłoszenia do budżetu obywatelskiego projektów na terenach, które mogą podlegać roszczeniu z tytułu art. 209a ustawy o gospodarce nieruchomościami - i wskazywanie projektodawcom przebiegu ustalonych granic terenów przynależnych”

Głosowanie:
Wniosek został przyjęty 6 głosami za – jednogłośnie. **Wniosek Nr 17-1/5/1/2020 stanowi załącznik nr 6 do protokołu.**

Przewodnicząca Anna Golędzinowska
Dziękuję. Wniosek został przyjęty jednogłośnie. Czy są jeszcze jakieś elementy do wprowadzenia, wnioski?

Radny Mateusz Skarbek- członek Komisji
Szanowni Państwo Radni. Tutaj realizując postulat Pani Przewodniczącej, żeby raczej zajmować się sprawami systemowymi, przychodzę do Państwa ze sprawą, która jakby jest pretekstem do tego, żeby to w skali miasta systemowo rozwiązać. Rzecz tyczy się wysypiska przy zbiorniku Augustowska. Tu mieszkańcy i na forach

i do nas się zwracając prosili o interwencję. My, tak jak to zawsze mamy nie będąc populistami w zwyczaju odsyłamy do Centrum Kontaktu, odpowiednich urzędników, natomiast mieszkańcy odbili się od tego, że tak powiem sposobu procedowania, donosząc nam, że miasto ma problem, gdyż nie może zutylizować odpadów, bo stanowią one jakieś niebezpieczeństwo, czy są niebezpiecznymi i miasto jakby, nie wiem, czy odmawia pomocy, czy rozkłada bezradnie ręce. Tylko powtarzam to, co zostało mi przekazane przez mieszkańców, nie weryfikowałem tego u źródeł, więc mam taki pomysł, żeby wniosek, przede wszystkim, żeby się odnieść do tego, sytuacji i ze wskazaniem rozwiązań systemowych, tzn. odnieść się do sytuacji wysypiska w okolicach zbiornika Augustowska oraz zlecenie podległym jednostkom podjęcia działań w tej sprawie, ponadto Komisja wnosi o przedstawienie rozwiązań systemowych.

Wielokrotnie pojawia się taki argument, że to jest niebezpieczne, że to jest problematyczne, trwa dłużej, więc warto po prostu w końcu wypracować jakieś mechanizmy, które by umożliwiały, nie wiem, tymczasowe składowanie takich odpadów, czy też inny sposób procedowania tego. Zgłaszam wniosek do Prezydent Miasta Gdańska o treści: „Komisja zwraca się z prośbą o przeanalizowanie sytuacji wysypiska w okolicach zbiornika Augustowska w kierunku ul. Niepołomickiej oraz zlecenie podległym jednostkom podjęcia działań w tej sprawie, ponadto Komisja wnosi o przedstawienie zaleceń dla podległych jednostek w celu opracowania rozwiązań systemowych w podobnych sprawach"

Ustalenia: Wniosek Komisji

Przewodnicząca Anna Golędzinowska
Poddała pod głosowanie przyjęcie wniosku do Prezydenta Miasta Gdańska, o następującej treści: „Komisja zwraca się z prośbą o przeanalizowanie sytuacji wysypiska w okolicach zbiornika Augustowska w kierunku ul. Niepołomickiej oraz zlecenie podległym jednostkom podjęcia działań w tej sprawie, ponadto Komisja wnosi o przedstawienie zaleceń dla podległych jednostek w celu opracowania rozwiązań systemowych w podobnych sprawach"

Głosowanie:
Wniosek został przyjęty 6 głosami za – jednogłośnie. **Wniosek Nr 17-1/6/2/2020 stanowi załącznik nr 7 do protokołu.**

Przewodnicząca Anna Golędzinowska
Wniosek został przyjęty jednogłośnie. Spraw wniesionych ze strony członków Komisji więcej nie ma. Porządek obrad został wyczerpany, zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuje bardzo. Na tym posiedzenie zostało zakończone – godz. 18,05.

Przewodnicząca
Komisji Zrównoważonego Rozwoju RMG

/-/Anna Golędzinowska

Protokół sporządziła:

/-/Elżbieta Wajs-Deyck